

LKS Czarni '03 Grzegorzowice
28.10.2019
Grzegorzowice Wielkie 31
32-095 Iwanowice

Grzegorzowice

Skarga na Pana Sędziego Piotra Muchę

Zarząd Klubu składa skargę na Pana Sędziego Piotra Muchę.

Wszelka agresja i wulgaryzmy, czy to na boisku, czy na trybunach nie powinny mieć miejsca. Zarząd jak i całe otoczenie Klubu potępia tego typu zachowania, jednak na pewne sytuacje wpływu mieć nie możemy i My jako mały Klub, świata naprawiać nie będziemy.

Mecz 27.10 pomiędzy Czarni'03 Grzegorzowice, a Partyzantem Dojazdów, został przerwany w 32 min przez Sędziego Piotra Muchę z powodu słów powszechnie uznawanych w języku polskim za obraźliwe kierowanych, w stronę arbitra.

Sytuacja oczywiście nie powinna mieć miejsca, wulgaryzmy kierowane w stronę Sędziego były przejawem bandyckiego zachowania byłego już zawodnika Klubu, jednak ów człowiek był na trybunach, za ogrodzeniem i w okolicy byli porządkowi, którzy nie mieli podstaw do reagowania, z prostego powodu - człowiek ten był na trybunach, był zwyczajnym kibicem, w miejscu przeznaczonym dla kibiców, oddzielony ogrodzeniem od placu gry. Po pewnym czasie porządkowi wyprosilili agresora ze stadionu, który udał się w okolice parkingu, na drogę publiczną, gdzie również nie zagrażał nikomu. Poza słownymi utarczkami, w które wdał się arbiter z kibicami nie było żadnych przejawów agresji z ich strony. Pan Sędzia w protokole opisał, iż agresywny kibic pobiegł w stronę samochodu z zamiarem jego uszkodzenia. Służby porządkowe zareagowały w odpowiedni sposób, nie dopuszczając do rozwoju sytuacji, a na to, co krzyczy kibic nie ma nikt wpływu. Nie można naruszyć nietykalności cielesnej kibica tylko, dlatego, że krzyczy. Żadnego uszkodzenia nie było, naruszenia nietykalności również, a jedynie słowne wulgaryzmy rzucone w kierunku sędziego. Czy to jest wystarczający powód do przerywania meczu? Jeśli takie byłyby powody do przerywania meczów, to żaden mecz w ekstraklasie nie zostałby dokończony. Smaczku całej sprawie dodaje fakt, iż mecz został przerwany, jak agresywnego kibica już nie było na trybunach, gdyż służby porządkowe wyprosiły go z obiektu, tylko był na drodze w okolicy parkingu, gdzie, jak się później dowiedzieliśmy, była również partnerka Pana sędziego.

Mamy wpływ na zawodników, na sztab szkoleniowy, czy służby porządkowe i w tej kwestii nie mamy sobie nic do zarzucenia.

Naprawianie świata przede wszystkim należy zacząć od siebie i tutaj należy się zwrócić do Kolegium Sędziów.

W jaki sposób wyznaczani są Sędziowie na konkretne mecze? Biorąc pod uwagę fakt, iż Pan Sędzia Mucha kilka tygodni wcześniej ukarał Naszego zawodnika Sebastiana Urbańskiego, który w dniu dzisiejszym okazał się tym „agresywnym kibicem” czerwoną kartką. W opinii sędziego był to powód, aby ów zawodnik uszkodził Jego samochód, za co Pan Mucha założył

sprawę z powództwa cywilnego Sebastianowi Urbańskiemu. Czy normalne jest, iż ten sam sędzia pojawia się na meczu kilka tygodni później? Nikt nie dyskutuje, czy kartka była słuszna, czy nie, bo nie tu jest meritum sprawy. Czy to czysty przypadek, że z kilkuset Sędziów, akurat ten Pan jest wyznaczony na mecz do Grzegorzowic? Czy nie bezpieczniej byłoby przez pewien czas nie wyznaczanie Pana Muchy na mecze do Grzegorzowic i nie dolewać oliwy do ognia? Nie ma co ubierać sytuacji w słowa, bo jest to czysta PROWOKACJA ze strony Kolegium Sędziów i chęć pokazania kto tu rządzi. Można powiedzieć, że to jest Jego praca i dlatego miał nie przyjeżdżać na Nasz mecz, ale oczywistym jest, że osobiste utarczki pomiędzy Naszym zawodnikiem, a Sędzią wpłyną na Jego obiektywizm.

Biorąc pod uwagę powyższe, Zarząd Klubu Czarni'03 Grzegorzowice oczekuje dokończenia meczu od 32min, oraz zwrotu kosztów przygotowania i zabezpieczenia obiektu do meczu, w kwocie 500zł, oraz pokrycia delegacji sędziowskich, a także uregulowania sprawy dojazdu na mecz drużyny Partyzanta Dojazdów.

Kolejna sprawa, na którą chcieliśmy zwrócić uwagę, to sytuacja, boiskowa, gdzie w wyniku zderzenia głowami, jeden z zawodników drużyny gości stracił przytomność, została wezwana karetka. Trójka sędziowska po zejściu do szatni, opisanu sytuacji, w asyście policji udała się do domu. Czy to normą jest, że sędzia nie interesuje się zdrowiem i życiem zawodnika, który nieprzytomny zostaje zniesiony z boiska i nie czekając na przyjazd karetki, udaje się do domu? Przecież Sędzia w dniu dzisiejszym, nawet nie wie, czy ten człowiek żyje! Czy tak nieodpowiedzialne zachowanie, nie powinno wykluczyć takiego człowieka z grona Sędziów Piłkarskich?

Zarząd Klubu
Czarni'03 Grzegorzowice